



Niezwykłe spotkanie nad morzem

Materiał zawiera 4 polecenia, 11 ćwiczeń, w tym 8 interaktywnych, 1 animację.

Bibliografia:

- Źródło: Jadwiga Korczakowska, *Spotkanie nad morzem*, Warszawa 1962, s. 70–74.
- Źródło: Jadwiga Korczakowska, *Spotkanie nad morzem*, Warszawa 1962, s. 83–85.
- Źródło: Jadwiga Korczakowska, *Spotkanie nad morzem*, Warszawa 1962, s. 5–74.



Niezwykłe spotkanie nad morzem

Nad morzem

Źródło: pixabay, domena publiczna.

Twoje cele

- zapoznasz się z animacją na temat doświadczeń życiowych bohaterów literackich,
- określisz cechy charakteru bohaterki powieści „Spotkanie nad morzem”,
- opisziesz wartości, jakimi kierowały się bohaterki powieści „Spotkanie nad morzem”.

Polecenie 1

Wymień bohatera utworu literackiego lub filmu, który pod wpływem różnych okoliczności zmienił swoje zachowanie na lepsze.

Zapoznaj się z animacją, a następnie wykonaj polecenia.

Doświadczenia życiowe bohaterów



Film dostępny pod adresem </preview/resource/R15Xsw5123vX6>

Doświadczenia życiowe bohaterów

Źródło: Learnetic SA, licencja: CC BY 4.0.

Animacja przedstawia karty książek, na których widać chłopca, dziewczynkę, lwa, pojawia się także laptop i ołówki. Animacja dotyczy postaci literackich.

Polecenie 2

Określ, jakie cechy ludzkiego charakteru pozwalają przetrwać trudne doświadczenia życiowe.

Polecenie 3

Na podstawie animacji oraz własnych przemyśleń rozważ, kto może pomóc nam przetrwać trudne życiowe momenty.

Polecenie 4

Wyobraź sobie, że piszesz poradnik dla osób, które zmagają się z trudnymi doświadczeniami. Przedstaw 3 rady, które pomogłyby takim osobom przetrwać ten niełatwy czas. Możesz użyć zdań rozkazujących, np. Pamiętaj, że każda trudna chwila ma swój koniec.

Zapoznaj się z przytoczonym poniżej fragmentem utworu „Spotkanie nad morzem” i wykonaj ćwiczenia.

Utwór pt. „Spotkanie nad morzem” opowiada historię dziewięcioletniej Danusi, która wyjeżdża na wakacje nad morze. Dziewczynka podróżuje sama i zatrzymuje się u przyjaciółki swojej mamy. Pewnego dnia spotyka rówieśniczkę, dzięki której jej życie całkowicie się zmienia. Elza, nowa znajoma Danusi, jest niewidoma, nie chodzi do szkoły, po śmierci matki wychowuje ją rodzina rybaków. Dziewczynki zaprzyjaźniają się, spędzają razem czas na plaży, przeżywają różne wakacyjne przygody. Pod koniec wakacji są już tak zżyte, że trudno im się rozstać.

Spotkanie obcych sobie dziewczynek z dwóch różnych środowisk nie tylko zmienia Danusię i pozwala jej poznać problemy innych ludzi, ale także wprowadza wielką zmianę w życie Elzy – mama Danusi zamierza zabrać niewidomą dziewczynkę do Torunia na konsultację do okulistów i być może Elza odzyska wzrok, a pani, u której Danusia spędzała wakacje, zamierza Elzę adoptować.

((Jadwiga Korczakowska

Spotkanie nad morzem

Cieszyć się czy nie?

Danusia po cichutku wyszła z łóżka, przykładając ucho do kuchennych drzwi, za którymi odbywa się rodzinna narada.

– Doktor Werner twierdzi, że po **anginie** pobyt nad morzem zrobiłby jej doskonale. Ale jeżeli ja nie mogę razem jechać, to czy w ogóle trzeba rezygnować z zaproszenia? – mówi matka.

– Co do mnie – wtrąca babcia – to uważam za nonsens, żeby samo dziecko puszczać w daleką podróż.

– A cóż nadzwyczajnego? – dziwi się ojciec. – Niech uczy się samodzielności! [...]

„Sama? Mam jechać sama? – rozmyśla. – Jak dorosła osoba? To chyba byłoby przyjemnie... Bunia niepotrzebnie nudzi, na pewno dam sobie radę...”.

W kilka dni później zdecydowano, że Danka pojedzie do pani Ady Rudzkiej.

Dziewczynka zadowolona jest z tego i dumna, żałuje tylko, że nie ma z kim podzielić się nowiną. [...]

– Muszę wstąpić do [zduna](#), wracając. Bo przecież najpierw trzeba [zreperować](#) piece, prawda? [...] Danko, przygotuj swoje drobiazgi do spakowania, żeby później nie było gwałtu... I pomóż Buni zmywać, pamiętaj!

– Dobrze, mamó.

Stuknęły drzwi, słychać szybkie kroki na schodach. Danusia podeszła do okna, ale nie może dojrzeć matki poprzez gęste gałęzie kasztanów.

I znów późno wróci! Ciągłe praca, pisanie, „urwanie głowy”. Dobrze chociaż, że redakcja blisko, że można spotykać się przy obiedzie. A tatuś pracuje aż na [Mokrem](#). I właśnie tylko w niedzielę można z nim pogadać. O ile oczywiście jest w dobrym humorze, a to zdarza się rzadko, bo przeważnie jest zdenerwowany i zmęczony.

„Właściwie co im po mnie? – buntuje się dziewczynka. – Ciągłe powtarzają: »Nie mam czasu, nie przeszkadzaj, śpieszę się...«. No, gdy wyjadę na miesiąc, to może zatęsknią. Ciekawe, czy mama często będzie pisała listy? Bo co do mnie, to nie napiszę pierwsza, właśnie że nie napiszę , i już”. [...]

„A jednak wcale się nie cieszę”

Wobec ogromu przestrzeni i ciszy poczuła się nagle zagubiona, godna współczucia. „Wszyscy dopytywali się, czy jestem zadowolona z wyjazdu – rozmyśla – a ja nie wiedziałam, czy cieszę się, czy nie. Ale teraz już wiem, że wcale się nie cieszę. Co ja tu będę robiła?

Niebo pociemniało, zaczął kroić drobny deszcz. Powoli, ze spuszczoną głową zawróciła w kierunku osady. [...]

Tajemnice i goście

Spostrzegła na biurku dwa albumy – chyba można przejrzeć fotografie? Co to za panna? Podobna do pani Ady, lecz o wiele ładniejsza – aha, pewno tak wyglądała w młodości. [...] O, są i zdjęcia dzieci – szczupły chłopczyk na drewnianym koniu i malutka **pucata** dziewczynka z lalką. Ojej, ile fotografii tej dziewczynki! W różnych pozach, w wózku, na trawie, na kolanach jakiejś pani – e, nic ciekawego! Zamknęła album. Może zapytać Franciszki, co to za dziecko? E, wszystko jedno, właściwie niewiele ją to obchodzi. [...]

„Komu powiedzieć?”

– Ach, mój drogi, przecież odpowiedzialna jestem za to dziecko! Ciągłe o nią drzę...

– Niepotrzebnie, daję słowo, nie widzę powodu. Poznała na wsi jakąś rówieśnicę, która ją zainteresowała. Może nareszcie coś ją poruszy, przecież jest wyjątkowo bierną jednostką. – Roześmiał się głośno. – Mam wrażenie, że dotychczas nikogo nie lubiła prócz siebie.

– Chyba zbyt ostra krytyka, Arturze. To grzeczne, dobre dziecko. Chociaż istotnie trudno wykrzesać z niej serdeczność czy **entuzjizm**. Boję się, że ma chłodne serduszko. Nigdy z niczego mi się nie zwierzy, mało o co zapyta, skryta, małomówna.

– Może to nie jej wina? Gdzie indziej trzeba szukać przyczyny.

Ćwiczenie 1

Uzupełnij notatkę, wybierz właściwy wyraz spośród podanych poniżej.

We fragmencie „Dziewczynka zadowolona jest z tego i dumna, żałuje tylko, że nie ma z kim podzielić się nowiną” występuje narracja . Wydarzenia relacjonuje narrator wszechwiedzący, który pozostaje na zewnątrz opisywanego świata.

pierwszoosobowa

trzecioosobowa

Narracja

Źródło: Learnetic SA, licencja: CC BY 4.0.

Ćwiczenie 2

Wskaż określenia pasujące do opisu Danusi.

☐

energiczna

☐

rodzice nie mają dla niej czasu

☐

samotna i zamknięta w sobie

☐

nie potrzebuje przyjaciół

☐

towarzyska

Bohaterka

Źródło: Learnetic SA, licencja: CC BY 4.0.

Ćwiczenie 3

Uzupełnij zdanie jednym z podanych niżej wyrazów.

Danusia myślała tylko o sobie. Osoba, która przejmie się jedynie swoim dobrem i zwraca uwagę wyłącznie na własne potrzeby, to . Przeciwnieństwem takiej osoby jest altruista – osoba z własnej woli pomagająca innym.

dobroczyńca

idealista

egoista

Bohaterka

Źródło: Learnetic SA, licencja: CC BY 4.0.

Ćwiczenie 4

Dopasuj antonimy do wyrazów „skryty” i „bierny”.

skryty

bierny

żywy

czynny

dynamiczny

aktywny

rozmowny

jawny

zaradny

wylewny

otwarty

Antonimy

Źródło: Learnetic SA, licencja: CC BY 4.0.

Ćwiczenie 5

Na podstawie przytoczonego fragmentu utworu „Spotkanie nad morzem” ustal, z jakiego powodu Danusia była osobą skrytą i zamkniętą w sobie.

Zapoznaj się z przytoczonym poniżej fragmentem utworu „Spotkanie nad morzem” i wykonaj ćwiczenia.

((Jadwiga Korczakowska

Spotkanie nad morzem

Dzień odkrywa tajemnice

Ponieważ Elza wcale nie zainteresowała się przyniesioną paczką, Danką długo odkładała moment wręczenia prezentu. Teraz rozwija papier, kładzie książkę na kolanach dziewczynki i czeka, jakie wrażenie zrobi podarunek.

- Dla ciebie przyniosłam, zobacz!

Elza uśmiecha się, ale najwyraźniej jest zakłopotana. Obraca książkę w rękach, głośzcze lśniąca okładkę, przerzuca kartki, dotyka ilustracji.

Twarz jej przybiera wyraz, jaki nieraz już Danka zauważyła: natężonej uwagi, ciekawości i jakby lęku.

- Ładna? Podoba ci się?

- Tak...

- To są „Bajki z tysiąca i jednej nocy”.

- Z tysiąca i jednej nocy – powtarza wolno Elza. – Poczytasz mi?

- Nie, wolę, żebyś ty przeczytała. Tę ostatnią bajkę, bo jeszcze jej nie znam. No? Nie chcesz? Dlaczego?

Elza bezradnie obraca podarunek w dłoniach. Wreszcie ku zdumieniu Danki otwiera książkę odwrotnie, „do góry nogami”.

- Co ty? Żartujesz? – Danusia **nadała się** – A ja chciałam ci zrobić niespodziankę...

Dziewczynka nie tłumaczy się, nic nie odpowiada. Jest smutna, bardzo smutna. Oddaje książkę.

- Co ci się stało?! – woła z oburzeniem Danka. – Dlaczego mnie martwisz?

Elza pochyla nisko głowę – na fartuszek kapią łzy.

- Przepraszam – mówi zdławionym głosem – ale... ja nie mogę czytać, nie umiem... Nigdy nie będę czytała... Ja... ja przecież nie widzę, jestem ślepa!

- Co? Co? – Danka szarpie ją za ramiona. – Nie udawaj! Nie kłam! – krzyczy przerażona. – Och, Elzo, co ty mówisz? Elzo!!! [...]

„Komu powiedzieć?”

Elza nie widzi kolorów! Nie ma o nich pojęcia! Może sobie tylko wyobrażać – ale jak? Nigdy nic nie widziała! Ani wschodu słońca, ani błękitu nieba, ani rumianych jabłek, ani różnobarwnych kwiatów! To

okropne... Jak to może być, że ktoś ma otwarte oczy, a nic nie widzi?
[...]

Wstała, gestem Elzy wyciągnęła przed siebie ręce, stara się przejść kilkanaście kroków. Uderzyła głową o belkę, potknęła się o blaszaną puszkę. I jak tu można chodzić w ciemnościach? A przecież Elza nie tylko porusza się swobodnie, ale pomaga przy gospodarstwie, bawi się, umie zbierać jagody i rośliny, umie pleść koszyczek, zrobić lalki. Jak to potrafi?

I ciągle się uśmiecha, często śpiewa. Czy przywykła, pogodziła się z losem?

Źródło: Jadwiga Korczakowska, *Spotkanie nad morzem*, Warszawa 1962, s. 70–74.

Ćwiczenie 6

Ułóż w kolejności chronologicznej wydarzenia przedstawione we fragmencie „Dzień odkrywa tajemnice”.

Wyznanie niewidomej dziewczynki.



Książka do góry nogami.



Podarunek dla Elzy.



Obrażona Danusia.



Zniecierpliwienie Danusi.



Płacz Elzy.



Wydarzenia

Źródło: Learnetic SA, licencja: CC BY 4.0.

Ćwiczenie 7

Uzupełnij tekst właściwymi wyrazami spośród podanych poniżej.

W przytoczonym powyżej fragmencie zostały przedstawione wydarzenia .

Sytuacja, w której niewidoma Elza nie może przeczytać książki podarowanej przez Danusię, to sytuacja , która mogłaby mieć miejsce.

realistyczna

prawdziwe

fikcyjne

fantastyczna

Wydarzenia

Źródło: Learnetic SA, licencja: CC BY 4.0.

Ćwiczenie 8

Dopasuj zdania charakteryzujące bohaterki powieści do odpowiednich cytatów.

„Elza bezradnie obraca podarunek w dłoniach. Wreszcie ku zdumieniu Danki otwiera książkę odwrotnie, «do góry nogami»".

Zachowuje pogodę ducha mimo trudnej sytuacji.

„A przecież Elza nie tylko porusza się swobodnie, ale pomaga przy gospodarstwie, bawi się, umie zbierać jagody i rośliny, umie pleść koszyczek, zrobić lalki. Jak to potrafi? I ciągle się uśmiecha, często śpiewa".

Jest zdruzgotana nową wiadomością.

„– Co? Co? – Danka szarpie ją za ramiona. – Nie udawaj! Nie kłam! – krzyczy przerażona. – Och, Elzo, co ty mówisz? Elzo!!!"

Wstydzi się swojej niepełnosprawności.

Bohaterki

Źródło: Learnetic SA, licencja: CC BY 4.0.

Ćwiczenie 9

Wyjaśnij, dlaczego Danusia dziwi się, że Elza jest pogodna i radosna.

Zapoznaj się z przytoczonym poniżej fragmentem utworu „Spotkanie nad morzem” i wykonaj ćwiczenia.

((Jadwiga Korczakowska

Spotkanie nad morzem

Roman nie miał racji

No, teraz Danka może przynajmniej nagadać się do syta! Nareszcie ma komu imponować, nareszcie ktoś słucha jej z zainteresowaniem i jeszcze o wszystko się wypytuje. I jak jest w mieście, i jak w szkole, co to jest kukiełkowy teatr, albo jak wygląda tramwaj, jak fortepian... Ach, ciekawość Elzy jest wprost nie do zaspokojenia! Istnieje przecież mnóstwo przedmiotów, o których nie ma pojęcia, nie wie, do czego służą, nie zdaje sobie sprawy z ich kształtu i rozmiarów. Trzeba być wyrozumiałą, łagodną, trzeba chociaż w ten sposób trochę pomóc przyjaciółce.

Dzisiaj opowiadała już o Romku, Oli, o pasażerach poznanych w podróży, o lalkach cioci Ady, i o dziewczynce z albumu. [...]

Gdy Danka się zmęczy, Elza opowiada jej o ptasiej i zwierzęcej mowie, o śpiewie wiatru i drzew, o sztormach, o ciężkiej pracy rybaków.

A jakie dziwne potrafią obmyślać zabawy! To niby płyną **żaglówką** na koralową wyspę, napada je rekin, a ratuje od zguby zaczarowana złota rybka. [...]

Danusia nauczyła się bacznie wszystkiemu przyglądać, bo jeżeli sprawa barw i kształtów jest tak bardzo dla Elzy ważna, trzeba umieć jej to „pokazać”, dokładnie móc odpowiadać na pytania. Odkąd przebywają razem, musi patrzeć i za siebie, i za Elzę. Wcale zresztą to jej nie nudzi, wspólnie odnajdują coraz więcej i więcej „piękności”. Nie, Roman nie miał racji, mówiąc, że morze to tylko wielka woda i piach. Bo morze jest co dzień inne: raz rozgniewane, raz łagodne, to szare, to pełne kolorów. Inaczej szumi rano, inaczej w księżycowy wieczór. Inaczej wygląda, gdy patrzeć na nie z wydmy, inaczej z plaży, a jeszcze inaczej stąd, z mola.

Ćwiczenie 10

Zaznacz stwierdzenia opisujące Danusię po zmianie, jaka w niej zaszła.

☐

W dalszym ciągu myśli jedynie o sobie.

☐

Łatwo wpada w gniew.

☐

Zaczyna myśleć o innych.

☐

Nadal jest samotna.

☐

Potrafi cierpliwie odpowiadać na pytania przyjaciółki.

☐

Jest opuszczona przez wszystkich.

☐

Czuje się dla kogoś ważna.

☐

Znajduje bliską osobę.

Bohaterka

Źródło: Learnetic SA, licencja: CC BY 4.0.

Ćwiczenie 11

Wyjaśnij, dlaczego Danusia zaczyna dostrzegać w morzu nie tylko „wodę i piach”, ale znacznie więcej szczegółów.

Słownik

angina

choroba gardła

zdun

osoba naprawiająca piece

zreperować

naprawić

pucata

z pulchnymi policzkami

entuzjazm

zachwyt, radość

żaglówka

łódź, która ma żagiel

dąsać się

obrażać się

Mokre

rozległa dzielnica Torunia położona na północny-wschód od centrum miasta

Notatnik

Bibliografia

Głowiński M., Kostkiewiczowa T., Okopień-Sławińska A., Sławiński J. (2002), *Słownik terminów literackich*, Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich.

Głowiński M., Okopień-Sławińska A., Sławiński J., (1986), *Zarys teorii literatury*, Warszawa: WSiP.